

Cena ogłoszeń na 1-ej stronie wiersz petitowy mk. 2,00 na III-ej stronie — mk. 1 50 na IV-ej stronie — 0,75 f., nadosłano za wiersz garmentowy — mk. 2,50, Drobnie ogłoszenia po 10 fen. na wyraz. Złączenia po mk. 7.50 od tysiąca.

Redakcja i Administracja mieszczą się pod № 4-ym przy ul. Starososnowieckiej w Sosnowcu.

Adres dla listów i depesz: „Iskra”, Sosnowiec.

# ISKRA

Prenumerata wynosi: Z odzieniem rocznie m. 30,00 — półrocznie m. 15,00 — kwartalnie m. 7,50 — miesięcznie m. 2,50 z przesyłką pocztową 2 m. 50 f., miesięcznie. Cena numeru poleśniczego — 20 fen.

Redakcja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. — Rękopisów nadawanych redakcja nie zwraca.

Oddziały własne w Będzinie ul. Małachowskiego 9, w Dąbrowie ul. Sienkiewicza № 6

Wiadomości polityczne, społeczne i literackie

## TEATR ZIMOWY

Występy  
**Karola Adwentowicza**  
ze współudziałem  
**Janiny Nosarzewskiej.**

W niedzielę, 4 maja  
**Sąsiadka** komedia w 3 aktach  
F. Jaroszyńskiego.

W poniedziałek, 5 maja  
**Napaść** (L. ASANT) sztuka w 3 aktach —  
H. Bersztejna.

We wtorek, 6 maja  
**To samo!** sztuka w 3 aktach  
Leopolda Staffa.

W środę, 7 maja **Profesor Storcyn** sztuka w 4 aktach  
L. Andrejewa.

Bilety do nabycia w księgarni „Wiedza”.

Od 22 do 28 kwietnia 1919 r.

**Mia May,**

ulubienica publiczności we wspaniałym wytwornym romansie w 5 częściach p. t.

**Platoniczne małżeństwo**

Nad program. Ostatnie wyścigi samochodowe w Paryżu.

KINO  
**Zacisze**

Program Nr. 36.

Dla dzieci i młodzieży wstęp wolny.

Od 23 kwietnia 1919 roku.

**Błędne drogi**

wspaniały dramat w 5 cz., prawdziwe arcydzieło sztuki ekran. z uroczą HENNY PORTEN w roli głównej.

Podczas akcji przygrywa koncertowy duet. Początek przedstawień o godz. 5, w niedziele i święta — o 2 po poł.

TEATR  
KINO - OAZA  
w Sosnowcu.

Od poniedziałku 21-go do niedzieli 27-go kwietnia r. b.

**Zbrodnie pruskie** — pod tytułem —  
**Nie zapomnijmy nigdy!**

dramat w 6 częściach (13 obraz.), odtwarzający ohydy i zbrodnie pruskie. Ceny miejsc podwyższone. — Początek przedstawień: w święta o 3, w dni powsz. o 6

ANONS. Od wtorku 28 kwietnia wystąpi słynna humorystka polska **LOLA PATRONI** dla dzieci wstęp wzbroniony.

KINO  
**Sfinks**  
w Sosnowcu.

**Dentysta**  
**J. Szafensztein**

powrócił.

GODZINY PRZYJĘĆ:

od 10—11 i od 3—6 po poł.

Leczenie zębów, plombowanie  
wprawianie zębów bez podnie-  
bienia, złote korony.

ul. Modrzejowska Nr. 3.

**Dr. ANDRZEJ HEJMAN**

chor. uszu, nosa i gardła  
SOSNOWIEC, Kołtąja № 10

(Mikłajewska)

od 4 — 6 pp.

## Nasze sprawy.

### Nowy Bałkan.

Głośne powiedzenie Machiavellego, iż „dopóki ludzie istnieją, póty będą wojny na świecie”, przechodzi obecnie na skutek ataku 14 punktów Wilsona, ciężką próbę.

Zdaje się jednak, iż z próby tej wyjdzie i teraz — zwycięsko.

Szczytne marzenie wilsonowskie, aby narody rzędziły się odtąd idealizmem i miłością bliźniego, wchłonęło widocznie za mało ludzkiej krwi, gdyż okazuje się dziwnie bezkrwistym w zetknięciu z prozą życia.

Walka prawdy życiowej z ideałem występuje tu w całej nagości.

Jak było do przewidzenia, nadechodzący pokój będzie kompromisem, gdyż być nim musi. Że na tym kompromisie Polska wyjdzie podobno nieszczęśliwie, też było rzeczą wiadomą, mimo tego, iż ogłoszono już arbi-  
tr et orbi zwycięstwo od morza do morza.

Jest to jednakże dziwną ironią losu że właśnie punkty wilsonowskie, które mają być powodem stworzenia enklawy gdańskiej, na skutek których obecna się Polsce pewną część Cierzyńskiego i Mazarów, że one, mające w założeniu swym już zarodki wiecznego pokoju, pierwiastki idealizmu ludów, stwarzają w zetknięciu z życiem — nowy Bałkan.

Albowiem i one noszą w sobie nieszczęsny mikrob: kompromis, którego życie nie znosi.

Nie my będziemy winni, jeśli idea trwałego pokoju i związku narodów zostanie pobita przez zwycięską ententę.

Rysuje się już w naszych oczach gmach pokoju, malarze włoscy rzucili podobno kielnie, niezadowoleni z zapłaty.

Są to dopiero pierwsze objawy.

Bajką jest, iż narody będą miały nową, lepszą i czystsza krew w żyłach po wojnie.

Narody przecież w dalszym ciągu składają się z ludzi, którzy będą tak samo kochać i nienawidzić, cieszyć się i cierpieć.

Ewolucja odczyszczenia idzie djabło wolnym krokiem.

Jakimkolwiek będzie wynik pokoju dla nas, powinniśmy jedną, bezcenną naukę wynieść z niego: rachować zawsze i wszędzie tylko na własne siły.

Byłoby przecież śmiesznością z naszej strony sądzić, iż my, specjalnie my, mamy się cieszyć wyjątkowymi względami.

Wytyczną w tym wypadku — poza naturalnymi zresztą uczuciami, współsympatjami, wspólnotą dachową i fizyczną — jest tylko zimny interes.

Kwestja, czy i o ile jesteśmy potrzebni, jest głównym motywem.

Jeśli więc konferencja pokojowa uczyni z nas Bałkan, nie powinniśmy ani zacząć gadać po „węgiersku”, ani bawić się w don Kichotów.

Nie pomoże nam to nic, gdyż na razie będziemy za słabi.

Musimy natomiast sięgnąć w głąb naszych dusz, naszych serc i wydobyć stamtąd taką samą hartą, woli, potęgę i zwałość jedni narodowej, abyśmy się stali istotnie mocnymi na Wschodzie.

Musimy zacisnąć zęby i

mrówczą, moralną, zaiste ponad siły pracę przekuć ból i żal, gorycz i zwątpienie, w bezlitosny, zimny błysk stali, aby, gdy przyjdzie godzina, zabłysnąć Europie przed oczami naszą krzywdą.

My musimy być czynnikami ładu i państwowotwórczej pracy na rubieżach wschodu; nasza myśl państwowości musi skuwać w dobrowolne unie sąsiednie ludy.

My, i tylko my, musimy być oazą, wyspą zachodniej kultury na morzu barbarji rosyjsko-pruskiej.

My, przede wszystkim my, musimy do najwyższej potęgi zbudzić w sobie nowe siły, podwoić, potroić je, aby nasze wartości rosły na giełdach politycznych bankierów Europy.

Aż przyjdzie czas. Jesteśmy głęboko wzruszeni, dożgonnie wdzięczni zachodnim demokracjom, że umieściły i Polskę na swych sztandarach; że milionowe bagnety Focha wyważyły z niebytu naszą ojczyznę i powiodły ją ku słońcu.

I doprawdy, jeśli te bagnety nie wykończyły w zupełności gmachu ojczystego, nie rozpaczajmy, lecz dokończmy tej budowy sami.

Jeśli sympatie i uczucia ententy zostaną zasilone naszą coraz większą potęgą wewnętrzną, naszym zwarciem się, naszym mazurem „nie damy się!” — wtedy i sama ententa będzie starała się zamienić ten nowy Bałkan na wracającą do macierzy Alzację.

Ale to już rzecz ententy. My musimy zacisnąć zęby i pięści.

Przysiądz musimy, iż każda kropla krwi będzie tętniła Gdańskiem i Śląskiem. Powiedzieć światu w twarz, iż nas pokrzywdzono.

I pójść znowu na nowy trud.

Aż pełne słońce zabłyśnie! **Rjaks.**



# Teatr Miejsowy. Operetka Henryka Czarnieckiego,

**Róża Stambułu** egzotywna operetka w 3 aktach L. Falla: Ewolucje.

**Niedziela, 27 kwietnia 2 przedstawienia.**

O godz. 4 po południu — ceny niższe

**Polska Krew** przepiękna operetka w 3 aktach grana z olbrzymim powodzeniem na wszystkich scenach europejskich. Tańce: Mazur, Krakowiak, Oberek.

**Monna Vanna** Bilety nabywać można wcześniej w Cukierni Warszawskiej. — Początek o g. 7 m. 45 wiecz.

## Nasz konkurs.

### XI. Wspólnymi siłami.

Zagłębie, na które składa się kilka większych miast i wiele wsi, powinno tworzyć ruchliwe środowisko życia społecznego; pod względem jakości i ilości kulturalnych placówek nie powinno ustępować wielu wielkim miastom.

Zdawacby się mogło, że to zlotodajne centrum przemysłowe, bez wielkich wysiłków, zdoła stworzyć u siebie to, co jest niezbędne w dzisiejszym życiu kulturalnym; zdoła stworzyć, bo jest bogate, mając naturalne bogactwa.

Tymczasem tak nie jest. Trudności w skonsolidowaniu się celem wyłonienia jakiejś wspólnej myśli i skombinowania planu jej wykonania są duże. Jednak można je usunąć przy pewnym wysiłku, lecz należy zapomnieć o interesach poszczególnych miejscowości Zagłębia, a baczyć na całość.

Jeżeli jednostki samorządne Zagłębia mają coś trudnego do wykonania, coś takiego, co przechodzi ich siły, niechaj nie zarzucają tego projektu, lecz obejmują się za całym Zagłębiem; niech szukają porozumienia z innymi jednostkami samorządowymi Zagłębia, a wtedy znajdzie się sposób wspólnego rozwiązania sprawy. Wtedy wyłoni się jakieś ciało, które już automatycznie przejmie resztę niezbędnych prac dla wspólnego dobra.

Mamy dużo ludzi chętnych, którzy nie żałowałiby swej pracy w imię dobra publicznego; mamy ludzi z projektami ze wszelkim godnymi uznania. Coś, kiedy te projekty pozostają tylko projektami. Wszystko rozbija się o to, że np. dana miejscowość Zagłębia nie może wykonać tego, bo brak jej odpowiednich funduszy, ubikacji, a kończy się tylko na omówieniu sprawy, poruszeniu ramionami i rozjęściu się. Nigdy zaś nie pomyśleli o tym, że całe Zagłębie właśnie, znalazłoby sposoby zrealizowania danego projektu.

W jednym z miast Zagłębia, mianowicie w Dąbrowie, powstała swego czasu myśl zajęcia się włączającymi się baz pracy i opieki dziećmi w wieku pozaszkolnym. Debatowano nad tą sprawą dość spory okres czasu i w końcu uznano, że najlepszym rozwiązaniem sprawy byłoby założenie odpowiedniej szkoły rzemieślniczej z przymusowym pobytam w internacie szkoły, gdzie dzieci znalazłoby opiekę i naukę.

Tu właśnie się! Założyłoby się szkołę, ale trzeba na to dużo pieniędzy. Sama Dąbrowa nie podoła. Projekt został projektem, a dzieci nadal włączają się po ulicach i zaprawiają w różnych złych rzeczach.

Nikomemu jednak nie przyszło na myśl, że także dzieci są w Sosnowcu, Zagórze, Będzinie, Cieladzi i innych miejscowościach, że wszędzie (potrzebują

opieki, że dla nich przydałoby się również szkoła rzemieślnicza ze wspólnymi wysiłkami miast Zagłębia można by ufundować takiego typu szkołę rzemieślniczą na wzór zagranicznych i w takich rozmiarach, że pomieściłoby się tam wszystkie, potrzebujące tego dzieci i tam wychowywały na dobrych obywateli kraju.

Myśl założenia szkoły rzemieślniczej, o charakterze szkoły poprawczej jest bardzo ważne. W Zagłębiu mamy bardzo dużo dzieci, nadejających się właśnie do takiej szkoły. W Królestwie kongresowym jest tylko jedna taka szkoła w Studzieńcu, pod Żyrardowem, gdzie z braku miejsca przyjmują tylko najgorszych przestępców nieletnich, karanych sądownie.

Sprawa otwarcia powyższej szkoły nie da się w żadnym sposób podporządkować partykularnym interesom poszczególnych miejscowości Zagłębia, — musi tu wystąpić całość.

Naturalnie rząd tą sprawą powinien się zająć w głównej mierze, ale niechże społeczeństwo miejscowe wystąpi z inicjatywą, niech urządzi taką szkołę i przekaże rządowi, bo jeżeli rządowi nie przyjdziemy z pomocą, to nie mieć nie będziemy.

Spraw takich, jak powyższa, czekających na wystąpienie całego całego Zagłębia, mamy dużo; ale dopóki będziemy się dzielić na parafje i parafjki, dopóki nie nauczymy się interesów własnych podporządkowywać interesom ogólnym dopóty wszystkie nasze dobre chęci spełzną na niczym.

Nadto RGO. przestrzega w ostatnich czasach zasady, aby w tworzących się i reorganizujących się radach wybierani byli do zarządu przedstawiciele sfer robotniczych.

**Kongres PPS** W Warszawie rozpoczął się 15 kongres polskiej partii socjalistycznej b. Królestwa. Uczestaczy w nim 149 delegatów. W skład prezydium wchodził: p. Barlicki, Pużak, Udemblo. Sekretarzami są: Lawkowitz i Zarebinski. Obrady zagali p. Ziemięcki.

**Z prasy.** Redaktor i wydawca wychodzącego w Częstochowie „Głosu Ludu“, p. Józef Sieciński, objął kierownictwo naczelnego wychodzącego w Warszawie organu polskiego Zjednoczenia ludowego tygodnika „Polska Zjednoczona“, którego numer najwładniejszy ukazał się z podpisem p. J. Siecińskiego, jako redaktora.

### 1 i 3 Maja.

Wczoraj ogłoszono w „Monitorze Polskim“ następujące rozporządzenie min. spraw wewn. Wojciechawskiego:

„Dnia 3 maja Naród Polski będzie po raz pierwszy obchodził w wyzwolonej Ojczyźnie pamiętną rocznicę Wielkiej Konstytucji. W dniu tym żywiłoby będą szukały wyrazu pragnienia obywateli zjednoczenia wszystkich ziem polskich. Uczucia te winny znaleźć niczym nieskrępowany wyraz.

Dnia 1 maja we wszystkich demokratycznych państwach klasa robotnicza obchodzi swoje święto — święto pracy. Wyzwolona Polska staje w rządzie tych państw. Ojczyzna jest matką wszystkich. Robotnicy winni od czuć, iż w wolnej Ojczyźnie nie są upośledzeni. Mają więc prawo w dniu, który sobie za święto obrali, wyrazić swe postulaty i pragnienia w sposób w państwach demokratycznych przyjęty.

Wobec tego na dzień 1 i 3 maja zawieszam moc obowiązujących przepisów o pochodach ulicznych i zgromadzeniach pod gołym niebem. Od godziny 8 rano do 8 wieczór 1 i 3 maja zebrania i pochody są dozwolone.

Wszelkie jednak próby zakłócenia porządku publicznego, grożące życiu i mieniu, będą karane z całą surowością.

## Kronika.

**KALENDARZYN.**

Dziś w niedzielę 27 b. m. Pełgryna. Jutro w poniedziałek 28 b. m. Witalisa.

Wschód słońca g. 4 m. 41. Zachód „ „ „ g. 7 m. 16.

**Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej**

Dziś, dnia 27 kwietnia 1919 r. nabywać można (po potrąceniu procentu):

100	markowe, koronowe, rublowe	za 97,45
500	„ „ „	za 487,22
1000	„ „ „	za 974,45
5000	„ „ „	za 4872,22
10000	„ „ „	za 9744,45

### Ogólna.

**Pomoc dla starców, kalek i sierot.** W związku z zamierzoną przez rząd likwidacją komitetów opieki nad bezrobotnymi Rada główna opiekuńcza postanowiła wzmocnić swoją działalność w kierunku opieki nad starcami, kalekami i sierotami, pozbawionymi możności zarobkowania. W tym celu do rad prowincjonalnych RGO. wystosowała odeszwę, dotyczącą zorganizowania pomocy dla robotników kalek, starców oraz sierot i sierot po robotnikach.

### Z Sosnowca.

**W sprawie zasiłków dla rodzin żołnierzy.** Do komisarzy powiatowych rozestano z min. spraw wewnętrznych okólnik następujący:

Na liczne zapytania ze strony pasów komisarzy powiatowych, zawiadamia się, że ministerjum

spraw wojskowych unormowało już sprawę zasiłków dla członków rodzin osób, służących czynnie w wojsku polskim.

O tym należy zawiadomić interesowanych z pouczeniem, że żołnierze, pozostający w czynnej służbie w wojsku polskim, winni za pośrednictwem oddziałów, do których są przydzieleni, zgłaszać prawo swych rodzin do zasiłku wojskowego.

Warunkiem przyznania zasiłku jest stwierdzenie, że:

- 1) rodzina żołnierza znajduje się w niedostatku,
- 2) żołnierz przed wstąpieniem do wojska był na utrzymaniu rodziny.

Na alarm! Odkrywkę, która wszczęto eksploatować w mieście w czasie okupacji, zagrażają bezpieczeństwu mieszkańców. Wia- jemielczasi informują nas, że we wszystkich tych odkrywkach prowadzona jest gospodarka rabunkowa; próżnie po wybraniu węgla nie są zamulane piaskiem, a szerzący się w nich pożar niszczy podpory drzewce, skutkiem czego następuje zapadanie się gruntu w mieście.

Szpitalowi hr. Renarda w Stelcu zagraża katastrofa zapadnięcia się, gdyż w ogrodzie przy szpitalu tworzą się szczeliny, a parkan silnie się porysował.

Chorzy ze szpitala mają być przeniesieni do klubu sieleckiego.

Miże nasza Rada miejska zaczęła zbadać bliżej tę sprawę i uakroci samowolę posiadaczy odkrywek, a zarazem uspokoi wzburzoną opinię.

W jakim celu? Rząd demokratyczny, a taki mieć chcemy w Polsce, winien bezwzględnie wszelkie swe zarządzenia nadszczynajnie uzasadniać, gdyż, zdaje się, minął już bezpowrotnie czas panowania zasady: „milczec, słuchać i nie rozumować“.

Z tej racji chcielibyśmy bardzo wszyscy wiedzieć, czemu w powiecie naszym wzbudzone zostały widowiska w pierwszy dzień świąt, podczas gdy w całej Polsce teatry, kina i t. p. były czynne. Czy istniało na ten dzień przygotowywana był jakiś zamach, rewolucja czy coś w tym guście? A jeśli tak, to dlaczego o tym nie zawiadomiono ogólnie?

Obecnie zwów od dwóch tygodni trwa zakaz sprzedaży alkoholu; nawet bełtuchy, zwanej szumale piwem, sprzedawac w restauracjach nie wolno. Chcielibyśmy również wiedzieć, dlaczego zakaz ten obowiązuje tylko u nas, podczas gdy w całej Polsce zakazu takiego niema, a mimo to u nas są awantury, urządzane przez rekrutów, a gdzieś indziej ich niema.

Jeśli stan nadzwyczajny ma się zasadzać na gnębieniu zakazami tylko inteligencji, gdyż motłoch, urządzający awantury uliczne, nie bywa w teatrach, a pije w szynkach potajemnych, gdyż restauracje są dlań za drogie, to chcielibyśmy również poznać przyczynę tych zarządzeń.

Nowy skwer. Zarząd Związku ogrodników wziął w dzierżawę od magistratu miejsce na skwer przed hotelem Wiktorja. Zarząd postanowił urządzić tam kwiatnik, oraz postawić kioski w celu sprzedaży kwiatów i owoców.

Wykonanie planu kioski powierzone budowniczemu miejskiemu.

Zebranie członków Domu ludowego. Zarząd D. L. w Sosnowcu niniejszym przypomina Sz. Członkom, iż w da. 27 b. m., w niedzielę o godz. 3 ej w I terminie, o godz. 4 zaś w II im terminie w lokalu przy Jasnej 23 odbędzie się roczne ogólne zebranie członków D. L. i prosi o jaknajwcześniejsze przybycie.

Zastrzelenie przemysłnika. W okolicy Radochy znaleziono zwłoki Sipi Loadnera z Będzina. Przypuszczają, że Loadner zabity został przez straż pograniczną przy przemycaaniu żywności na Śląsk.

**Kto szuka pracy?** W Urzędzie państw. pośrednictwa pracy w Sosnowcu zarejestrowano do da. 26 b. m. poszukujących zajęcia pracowników umysłowych: biuralistów 40, biuralistek 53, sklepowych 15, maszynistek 15, nauczycieli 5, ochroniarzek 5, inż. mechaników 4, inżynierów 7, techników 3, inż. elektrykomonterów 1.

Z teatru. Dziś w sobotę, ostatnia nowość repertuarowa, ciesząca się niebywałym powodzeniem, piękna operetka Falla „Róża Stambułu“; na jutro afisz zapowiada 2 przedstawienia, po południu odegrana zostanie przepiękna operetka „Polska krew“ upiększona takimi tańcami, jak oberek, mazurek i krakowiak, a do lóż wprowadzają można dowolną ilość dzieci; wieczorem arcywesoła „Królowa kinematografu“; w poniedziałek ostatnie pożegnalne przedstawienie.

Zebranie. Zarząd Domu ludowego w Sosnowcu niniejszym przypomina sz. członkom, iż w da. 27 go b. m., w niedzielę, o godzinie 3 ej w pierwszym terminie, o 4 ej zaś w drugim terminie w lokalu przy ul. Jasnej Nr 23, odbędzie się roczne ogólne zebranie członków Domu ludowego i prosi o jaknajwcześniejsze przybycie.

O ławników. Rada miejska ma przedstawić 30 kandydatów na ławników sądu okręgowego. Na ostatnim zebraniu Rady utworzono listę kandydatów, ale, niestety, zapomniano, że ławnik przy sądzie okręgowym musi posiadać wykształcenie średnie i umieć mówić i pisać dobrze po polsku. Tymczasem trzy czwarte osób, zamieszczonych na liście, warunkom tym nie odpowiada. Sprawa ta ma być rozważana na zebraniu następnym.

### Z Rady miejskiej.

Wyборы do komisji dały wyniki następujące:

Do komisji regulaminowej: weszli Zahorski, Wieczorek, Kurek, Pachelski, Raicher.

Do komisji skarbowej: Zieleniewski, Wieczorek, Mrokowski, Korzeniowski, Gawron, Kalabiński, Kurek, Judenharc, Piszczyk, Pachelski, Perelman, Moszkowski.

Do komisji do spraw ogólnych: Siłuszek, Nowak, Szklarski, ks. Plenkiewicz, Jarza, Ciel, Jadralski, Judenharc, Gabański, Sidło, Hamburgier, Saper.

Do komisji rewizyjnej: Habelman, Tomecki, Mrokowski, Kubiński, Klabiński, Czerwiński, Gawron, Pawliczek, Moszkowski.

Do komisji zdrowia publicznego: Zahorski, Zieleniewski, Janziewicz, Piątek, Janiczek, Perelman.

Do komisji robót publicznych: Mrokowski, Siłuszek, Tomecki, Masłankiewicz, Waller, Szulc, Jarza, Judenharc, Dubiński, Pachelski, Lubelski, Raicher.

Do komisji aprowizacyjnej: Czerwiński, Siłuszek, Piszczyk, Gawron, Hamburgier, Szklarski.

Do komisji do wyboru i oszacowania gruntów pod szkoły i łąki: Mrokowski, Dubiński, Lubelski, Judenharc.

### Z Będzina.

**Awantura.** Wczoraj na Starym Bynku rekreacji swoim zwycięstwem zaczęli zaszcipiać żydów. Ci obrali się jednak w pokaznej liczbie i rekrutów poturbowali, przyczem w napale bojowym jeden z żydów pobił policjanta, przywracającego porządek, za co został aresztowany.

Takie same burdy uliczne miały miejsce i w Dąbrowie.



s. p.

## Franciszek Zdebel

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami zasnął w Panu dn 24 kwietnia 1919 r., przeżywszy lat 26.

Wyprowadzenie zwłok ze szpitala miejskiego odbędzie się w niedzielę, dn. 27 kwietnia r. b. o godz. 3 i pół po poł. do kościoła parafjalnego w Pogoni, a następnie na cmentarz miejscowy.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, pozostali w nieutulonym żalu

Siostry i szwagrowie.

## Z Czeladzi.

PPS. w Radzie miejskiej. W Radzie czeleczdzkiej zasiada 11 obywateli czeleczdzkich, 11 pępowców i 2 przedstawiciele NZR. Pępowcy, zawsze pewni siebie, podzielili się na przód urzędami burmistrza, zastępcy burmistrza, ławników, naczelnika milicji, którą mieli stworzyć, i w ogóle mieli już upatrzonych swych towarzyszy na wszystkie posady. Na zebraniu pierwszym spostrzegli się jednak, że gdyby enzyklowcy nie poszli z nimi, to mogliby sprawę przegrać. By więc sobie ich skaptować, cfiarowali im miejsce jednego ławnika, gdy zaś propozycję tę odrzucono, zaczęli się odgrażać.

Po ciężkiej odpowiedzi p. Paska odbyło się głosowanie i wszystkie nadzieje socjalistów rozwiły się, jak mgła. Obecnie mszczą się oni na radnym Pasku, smarując go w „Górniku“.

## Z Piasków.

Wiec. W niedzielę dnia 27 kwietnia 1919 r. o godz. 3 po południu odbędzie się wiec informacyjno-sprawozdawczy w domu zbórnym kop. „Czeladź“, na którym przemawiać będą: J. Piątyk, poseł do sejmu, o sprawie robotniczej w sejmie i Miedziski (z Poznańskiego) o ruchu zawodowym.

## Z okolicy.

Pożar na kopalni. Na kopalni „Kazimierz“ wybuchł pożar w głównym szybie. Z pracujących górników skonstatowano brak trzech. Władze starają się zapobiedz dalszemu szerzeniu się ognia.

Wycieczka dzieci do Krakowa. Onegdaj przybyła do Krakowa wycieczka młodzieży szkolnej z Zagłębia, w liczbie przeszło 100 chłopców i dziewcząt. Dzieci zabawią w Krakowie kilka dni. Wycieczka zwiedza pamiatki naszego miasta i kościoły.

Obława na paskarzy. W Zawięciu odbyła się obława na mieszkaniach paskarzy, która trwała dzień cały. Skonfiskowano mnóstwo towarów.

## Z G. Śląska.

Dzień 1 maja ma być obchodzony w Katowicach z wielką pompą. Socjaliści polscy, jak głosi odezwa w „Gaz. Robotniczej“, mają w pochodach ze sztandarami przybyć do Katowic, gdzie zapowiedziano na synku przemówienia i śpiewy wspólne.

Spadek marki. „Katt. Ztg.“ znów wyjaśnia, że ceny produktów amerykańskich (łódź ich na Śląsku jeszcze niema) poszły w górę, skutkiem obniżenia się kursu marki. Cena szmelcu, który podobno jest w drodze, warosła z 5 mk. do 6 mk. 50 fen. za funt; w tym samym stosunku podrożały i inne artykuły amerykańskie.

Zaburzenia na Śląsku. Ag. tel. polska roztelegrafowała wiadomość, że w Lipinach pod Bytomiem miały miejsce zaburzenia, przyczyną zabito gra-

wszystkie te pieniądze do ostatniej kopiejki, tylko zwolnijcie mnie!

Komisarsa dostawiono do sztabu. M. Sm.

## Telegramy.

## Komunikat polski.

Warszawa, 26 kwietnia. (Tel. P. A. T.)

Sztab generalny polski ogłasza pod d. 25 b. m.:

## Front galicyjski.

Na całym froncie — spokój.

## Front wołyński.

Na zachód od Bełza pod Karczowem — utarczki patroli.

## Front litewsko-białoruski.

Miasto i stacja Orany zajęte zostały przez oddziały naszej kawalerji.

Atak oddziału bolszewickiego na Senin nad Jasioldą odparty został ze stratami dla nieprzyjaciela. Pozatym — spokój.

## Przewóz wojsk polskich.

Berlin, 26 kwietnia.

(Tel. wł. „Iskry“.)

Dwa pierwsze oddziały wojsk Hallera przewieziono bez żadnych zażół.

Wojska polskie z Włoch przewiezione zostaną w czasie najbliższym do Polski również przez Niemcy.

## Polska a Czechy.

Paryż, 25 kwietnia. (Tel. P. A. T.)

„Havas“ donosi: „Petit Parisien“ pisze, iż komitet pięciu uchwalił, że sprawa Cieszyna winna być załatwiona bezpośrednio przez układ Polski z Czechami.

## Parlament francuski nie uzna pokoju, któryby krzywdził Polskę.

„Kur. Warszawski“ zamieszcza rozmowę swojego korespondenta Kucharskiego z prezesem komisji dla spraw zagranicznych w parlamencie francuskim p. Bouillonem, antagonistą Pichona. P. Bouillon oświadczył:

Gdyby rządy koalicji popełniły fatalną omyłkę i nie przyznały Polsce Gdańska albo go dały połowicznie, to parlament francuski takiego traktatu nie uzna!

W dalszym ciągu p. Bouillon oświadczył jednak, że do tej ostateczności nie dojdzie.

## Szukajcie Niemca.

Kowno, 26 kwietnia. (Tel. P. A. T.)

W Boblach ludność polska stawiała zbrojny opór litwinom, żądającym podatków i rekruta. Wysłano ekspedycję karną litewską. Jest wiele cfiar w ludziach.

W innych powiatach rozegrały się podobne sceny. (Są to prawdopodobnie zbrodnie, spłamiane przez jurgielników niemieckich, którzy czują, iż zbliża się chwila opuszczenia Litwy).

## Koleje stoją...

Poznań, 26 kwietnia. (Tel. P. A. T.)

Wskutek braku węgla w całym okręgu kolejowym gdańskim ustał wszelki ruch kolejowy.

## Pod Lwowem.

Kraków, 25 kwietnia.

Dzienniki donoszą, że ostatnie walki pod Lwowem przemieniły się w prawdziwy pogrom band ukraińskich. Harażony ogień artylerji polskiej wywołał niesłychany popłoch wśród oddziałów ruskich. Jedni ukraińscy, walcząc przez wojska polskie do niewoli, padali na kolana i dziękowali Bogu za to, że dostali się do niewoli. Wyciąd jeńców wynagdziali. Jedni ośmielili grabieży, inne znaków od uderzeń nabajkami, którymi szesownicy popędzali ich do bitwy.

Pisma podają, że ofensywa polska pod Lwowem w razie otrzymania dostatecznych posiłków, wydać może wspaniałe rezultaty.

## Stanowisko Włoch.

Rzym, 25 kwietnia.

(Tel. P. A. T.)

Dzienniki włoskie oświadczają, że program delegacji włoskiej stanowi minimum tego, co da się pogodzić z bezpieczeństwem i godnością Włoch.

## Apel Wilsona do Włoch.

Paryż, 25 kwietnia.

(Tel. wł. „Iskry“.)

Buro Reutersa donosi, iż prezydent Wilson ogłosił w sprawie Adriatyku wyjaśnienie, w którym powiedziano między innymi:

Włochy przystąpiły do walki na zasadzie porozumienia się prywatnego z Francją i Anglią, znanego dziś pod mianem umowy londyńskiej. Od tego czasu warunki zmieniły się zasadniczo. Wiele innych mocarstw przystąpiło do walki, nie znając tej umowy. Monarchja austro-węgierska przestała istnieć, a z części jej utworzone zostały nowe państwa, których wolność chcielibyśmy ugruntować tak, jak naszą własną. Prócz tego wojna została ukończona przez warcie z Niemcami różnymi zasadami, które zapowiadały nowe ukształtowanie się narodów podług prawa i sprawiedliwości.

Nie życzymy sobie, by pokój z państwami, powstałymi na gruzach Austro-Węgier zawarto na zasadach innych.

Niebezpieczeństwo ze strony Austrii dla Włoch więcej nie istnieje, a w nowych państwach

## Koniec blokady Niemiec.

Roterдам, 25 kwietnia. (Tel. wł. „Iskry“.)

„Temps“ donosi, że blokada Niemiec została cofnięta dopiero po przyjęciu i podpisaniu warunków pokoju i wręczeniu ich najwyższej radzie ententy.

## Zniesienie czasu letniego w Austrii.

Wiedeń, 25 kwietnia.

(Tel. wł. „Iskry“.)

W komisji głównej konstytuanty przedstawiciele wszystkich partji wypowiedzieli się przeciwko zaprowadzeniu czasu letniego w Austrii.

## Francuzi w okręgu Saary.

Berlin, 25 kwietnia.

(Tel. własny „Iskry“.)

Prasa berlińska skarży się na gospodarke francuzów w zagłębiu Saary.

Za najmniejsze przewinienia, za dokumentowanie niemieckości nakładane są wysokie kary.

W sądach niemieckich sprawują nadzór władze okupacyjne francuskie. W szkołach zaprowadzono język francuski. Żadnemu Niemcowi nie wolno nabywać lub sprzedawać nieruchomości.

## Licytacja.

W dniu 30 kwietnia 1919 r. o godz. 11-ej w mieszkaniu p. Rozalji Zajdengart i Moritza Hamburgiera

przy ul. Modrzejowskiej № 27 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości, składających się z niżej wymienionych przedmiotów:

Maszyna do pisania, dwie szafy, dwa biurka i jedna prasa do kopjowania.

Sosnowiec, d. 26. 4. 1919.

MAGISTRAT.

## SKRZYPEK

(ewentualnie trio).

Pierwszorządny rutynowany (dyrygent) polak i pianista wloch z długoletnią praktyką, poszukują posady. Zgłoszenia „pod Muzyk“ przyjmujefija „Iskry“ w Będzinie.

DOM HANDLOWY  
ZDZISŁAW RYLSKI, Częstochowa, Aleja 20.

Skład samoczynnych instrumentów muzycznych (walcowych i elektrycznych). Cenniki, cfiarty i t. d. na żądanie.

Związek drobnych kupców chrześcijan  
m. Sosnowca i okolicy

zawiadamia swoich członków, że w dniu 29 kwietnia 1919 r. odbędzie się

## ogólne zebranie

w Gospodzie mieszczańskej przy ul. Wawel № 3 o godz. 6 wieczorem, na które zaprasza członków i zainteresowanych Zarząd.



# Paruchy u koni leczy FAVOL-SPIESS.

mości. Przywódcy niemieccy wysiedlani są do Niemiec, a do browolaj wyjazd ludności niemieckiej znajduje wszelkie poparcie.

(Bandyci niemieccy to samo czynili z nami, a ich gospodarka w czasie okupacji była jedynym szeregiem zbrodni. Dziś odbierają za to zapłatę)

## Wyjazd delegacji niemieckiej.

Paryż, 25 kwietnia.  
(Tel. P. A. T.)

Rząd niemiecki zawiadomił urządowo, że jego pełnomocniccy nie wyjadą z Berlina przed 28 b. m. i że najwcześniej 1-go maja mogą być w Wersalu celem odebrania tekstu preliminarzów pokojowych.

## Interwencja Francji na Węgrzech.

WIENIEN. „Zeit“ donosi za „Tempsem“, że Francja (trzy) mała mandat do interwencji wojskowej na Węgrzech. Armią jej kaucyjną wynosi 180 000 ludzi.

## Pochód wojsk czeskich rozpoczęty.

WIENIEN. „Morningpost“ donosi z Pragi, że mobilizacja czeska w niedzielę wielkanocną była ukńczona. Wojska ruszają się już w marszu na Węgry.

## Zmierzch bolszewizmu węgierskiego.

WIENIEN. „N. Fr. Presse“ stwierdza, że według wszelkiego prawdopodobieństwa bolszewizm węgierski, od którego wkręcanie zupełnie się odsunęło, abliża się ku końcowi.

## Ofiary.

(Złożono bezpośrednio w „Iskrze“.)  
Zamiast wienca na grób s. p. Aleksandra Kalabińskiego, poległego w Gródku Jagiellońskim, kursisłci złożyli dn. 4 kwietnia na głodnych Lwówian mk. 101.50.

— Na skarb narodowy złożyli: p. Namysłowski mk. 2., Feliks Stajno 5 rb. 55 kop. srebrem i 2 mk. 50 fen. srebrem.

Celem uczczenia imienia szefa sekcji emigracji i pośrednictwa pracy w Warszawie p. Józefa Okołowicza składają funkcjonariusze państwowego urzędu pośrednictwa pracy i opieki nad Wychodźcami w Sosnowcu 96 mk. na Podlasiaków.

**Kupujcie!**

## KAWĘ SŁODOWA

— znaną ze swej dobroci —

SOSNOWIECKIEJ PALARNI KAWY  
I. Proskurowskiego i S-ki w Sosnowcu.

Żądać wszędzie. — Żądać wszędzie.

SMACZNA.

POZYWNA.

**Skład Hurtowy**

## I. Proskurowskiego i S-ki

w Sosnowcu, Modrzejowska 37,

poleca:

Kawę paloną w paru gatunkach.  
Kawę słodową w paczkach 1/4 i 1/2 w najlepszym gatunku.  
Cukry, lrysy firmy Fr. Fuchs i Synowie w Warszawie i innych firm.  
Cykorję Ferd. Bohma i innych firm.  
Herbatniki, wafle i ciastka miodowe pierwszorzędnych firm Warszawy.  
Czekoladki, trufle orakowe, koniak., likier i t. p.  
Farbka do bielizny w proszku, Maok, firmy Zygm. Mamluk.  
Płyn do czyszczenia metali. — Pasta do obuwia, oraz inne artykuły wchodzące w zakres kolonialny.

OGŁOSZENIE.

Zawiadamiam Szanownych Klientów m. Będzina i okolicy, że **Zakład Ogrodniczy** został przeniesiony na nową stację fabr. W-go Kraupego.

Na sezon wiosenny polecam:  
**ŚWIEŻE NASIONA WARZYW, ROZSADY** warzywno i kwiatowe oraz **DONICZKI** do kwiatów. —

Z poważaniem  
**A. Kruszczyński.**

**Doktor**

## Paweł Broniatowski

w Czestochowie,  
ul. św. Panny Marii t.j.  
II Błęka Br. 21, obok teatr  
— Paryskiego. —

ChOROBY skórne, dróg moczowych i weneryczne.  
Przyjmuję od 9—12 rano i od 6—6pp  
Panią od 12 — 1 pa po!

**Filija „Iskry“**  
w Będzinie.

przyjmuje wszelkie zamówienia, wchodzące w zakres robot drukarskich.

Ceny przystępne!

Hurtowa i detaliczna sprzedaż i dostawa

## Cukierków

oraz wyrobów cukierskich pierwszorzędnych firm warszawskich

**ALBIN PRZYTUŁSKI**  
Soszowiec, ul. Warszawska 6, sklep.

Ceny przystępne!

Co za rozkosz mieć dobre okulary!

Takowe poleca znakomity Optyk Mechanik

## J. Manela

w Sosnowcu  
Ceny przystępne.



Wielki wybór barometrów do chemikalji.

## Elektromonter

z 15-letnią praktyką,  
specjalność wysokie napięcie motorów i instalacji,  
poszukuje posady od zaraz.

Zgłoszenia w adm. „Iskry“  
pod „Elektromonter“.

## Drobne ogłoszenia.

**Łódzki** pierwszorzędny krawiec damski otworzył w Sosnowcu przy ul. Kollataja № 6 pracownię ubiorów damskich. Aby przekonać Sz. Publiczność o dobrej i wykwintnej robocie pierwsze 3 miesiące ceny niskie. Z poważaniem Radzki.

**Poszukuje** 2—3 pokoje z kuchnią w centr. m. miasta. Krawiec damski Rudzki, Kollataja 6.

**Krawcowa**, znająca dobrze swój fach może dostać stałe zajęcie u krawca Rudzkiego, Kollataja 6.

**Kupuje** waty nowe i stare, Rudzki, Kollataja 6.

**Do sprzedania** ładne pianino no. Wiadomość „Iskra“.

**Do sprzedania** piec z prawdziwych kamii Berlińskich, Wiadomość Targowa 8 u gospodarza.

**Pianino** „Schoedera“ stylowe prawie nowe do sprzedania. Wiadomość Staro-Sosnowiecka 42 m. 5, I piętro, od godz. 2—4 i od 8—9.

**Zaginęła** książka chlebowa wydana przez kop. Renard, na imię Marjanny Główna.

**Fortepjan** średni do sprzedania Budynowicza cena 1,600 mk., wiadomość Będzin cukiernia Czerwińskiego.

**Znaleziony** paszport z innymi papierami na imię Franciszka Dąbrowskiego można odebrać w „Iskrze“ za zwrotem kosztów ogłoszenia.

**Mąż** poszukuje żony Władysławy Kubasik, która odjechała ze Stanisławem Listonim zabrawszy 400 rb. Na prawem miejscu ma bliźnięciem ciemno-złote włosy. Zawiadomić męża, Piaski.

**W piątek** o godz. 3-ej idąc Starososnowiecką i Główną, zgubiłem paczkę, zawierającą 300 papierosów. Łaskawo znalazca raczy zwrócić do „Iskry“.

**Fryzjerski** potrzebny zaraz lub od pierwszego. Będzin, Prokopowicz.

**Sprzedam** dom 24 pokoi 80 pretów placu ogród owocowy. Temże sklep i 3 pokoje na kawiarńnię wynajmę zaraz. Wiadomość Musiał Kaliska 37, albo „Iskra“.

**W Dąbrowie** do sprzedania duży murywany dom przy ul. Fabrycznej i obszerny niezabudowany plac przy ul. Miejskiej. Zgłoszenia do administracji „Iskry“ dla R. A. J.

**Fortepjan** koncertowy krótki krzyżowy, salon mehoniowy, portjery pluszowe, lóżka angielskie z materacami, stoł rozsuwany, obrazy, różne rzeczy wyprzedaje. Towarowa 9, mieszkania 4.

**Zaginął** paszport i atestat wydany przez kremeniecką artylerijską szkołę, na imię Bolesława Szczecińskiego, w pociągu, w przejeździe z Warszawy do Krakowa. Znalazcę uprasza się o zwrot do „Iskry“.

**Wyprawiam** i kapuję skóry: wydry, kozie, lisie, tchórze, królcze i zajęcze. Sosnowiec, 3-go Maja 10 Molicki.

**Zaginął** paszport niemiecki Gu ci Frim z Sosnowca.

**Kupię** parę silnych koni roboczych, Oferty w Redakcji „Iskry“.

**Zaginął** paszport wydany przez władze niemieckie na imię Moszka Blut.

**Zaginął** paszport na imię Abrama Działoszyńskiego, wydany przez władze niemieckie.

**Potrzebny** subjekt fruzjerski. Modrzejowska № 4. Kopik.

**Pracownika** oznajmionego z buchalterją poszukuje poważne przedsiębiorstwo fabryczne. Oferty z podaniem referencji i żądanego wynagrodzenia należy składać pod „R“ w administracji „Iskry“.

**Zaginął** paszport wydany przez władze niemieckie na imię Macheli Krakauer.

**Pokój** umeblowany bez pościeli potrzebny zaraz. Zgłoszenia do administracji „Iskry“ pod „Urzednik“.

**Pianistka** Róża Finkelstein, uczenica profesora Warszawskiego Konserwatorium Antoniego Sygietyńskiego, udziela lekcji i przygotowuje do Konserwatorium. Tamże koncertowy fortepjan do sprzedania. Ostrogowska № 18

**Gumy** rowerowe kupuje w każdej ilości zakład rowerów. Sosnowiec, Kościelna 9.

**Dwoje** starszych ludzi lub wdowę z dziećmi, znających się na robocie w ogrodzie, przyjmę na wieś na letnisko, wynagrodzenie miesięcznie 70 mk, dwie kwarty mleka dziennie i ziemia pod kartofle. Warszawska 6. Mrokwowska.

**Zaginął** paszport na imię Haniny Bekerman, wydany przez władze niemieckie.

**Skradziono** patent w Granicy na imię Szlams Pieprz i Samul Piekarski na skórę za 380 mk. Znalazca zwróci Będzin Modrzejowska 78.

**Zgubiono** dwa paszporty niemiecki i rosyjski na imię Jana Drząsa.

**Zaginął** paszport na imię Jochanny Kwiecień, wydany przez władze niemieckie.

**Zaginął** paszport na imię Abrama Freifelda wydany przez władze niemieckie.

**Dyplomowana** nauczycielka angielskiego, francuskiego. Stary-Sosnowiec, Swoboda 6. II piętro.

**Nasiona** świeże poleca ogrodnictwo handlowe „Flora“, Sosnowiec, ul. 3 Maja № 6.

**Kupię** żywe rybki kielbiki, płótki, karaski po 30 fen. Cukiernia Wistehabe.

**Zaginęła** przepustka w y d a n a przez władze austriackie na imię Janiny Meicher.

**Zaginęła** książka chlebowa na imię Antoniego Sikory wydana przez kop. hr. Renard.

**Sprzedam** urządzenie sklepowe razem lub pojedynczo. Ul. Kaliska № 22.

**Potrzebny** korepetytor do przygotowania na egzamin z 6 i 4 klas. Zgłaszać się od 5 do 6 wieczorem. Ulica Bytowska 2 sieni 12 i piętro na prawo.

**Pokój** umeblowany bez pościeli przy inteligentnej rodzinie potrzebny zaraz. Zgłoszenia do administracji „Iskry“ pod lit. H. L.

**Niklowanie** wszelkich przedmiotów, reperacja wykonanie nowych Kranc, Policyjna, obok składu Wojtkowiaka.

**Znaczk** dla wojsk polskich, kolejarzy, szkół i towarzystw, jak również niklowanie, srebrze, złocie i oksydowanie wykonywa, fabryka wyrobów metalowych. Goldberg Kueyński Sosnowiec.

**„C U D“**

kupują wszystkie oszczędne gospodynie jako doskonałą zaprawę do podłóg

Istniejące dotychczas na rynku różne zaprawy do podłóg przedstawiają masę rozmazującą się, jak miękkie masło. Powstałe to skutkiem domieszki do wosków różnych niewłaściwych substancji.

Zaprawa **„Cud“** nie rozmazuje się, bo jest ściśłą, zawiera bowiem w sobie najlepsze woski i rozciera się tylko cieniutką warstwą równomiernie.

Zaprawa **„Cud“** zasycha natychmiast, daje z prawdziwą łatwością prześliczny, długotrwały połysk i używana być może w ilości minimalnej.

Elektoralna 30.  
Tel. 250-65.  
Skład fabryczny w składzie farb „Ripolin“, Warszawa, Graniczna 9, tel. 94-83.

Żądać w składach aptecznych mydlarniach.

